

SPRAWOZDANIE Z MIĘDZYKONFERENCJI NAUKOWEJ
CZŁOWIEK I ŚRODOWISKO. POWRÓT CZŁOWIEKA DO UTRACONEGO ΟΙΚΟΣ (ΟΙΚΟΣ)
(Uniwersytet Kardynała Stefana Wyszyńskiego, 12 marca 2014)

W dniu 12 marca 2014 r. odbyła się w Uniwersytecie Kardynała Stefana Wyszyńskiego (UKSW) w Warszawie Międzynarodowa Konferencja Naukowa, zatytułowana *Człowiek i środowisko. Powrót człowieka do utraconego οίκος (oikos)*. Konferencja zorganizowana została przez Katedrę Antropologii Środowiskowej Instytutu Ekologii i Bioetyki UKSW w Warszawie oraz Wydział Filozofii Salesian Pontifical University w Rzymie. Była ona pierwszą z planowanego przez organizatorów cyklu konferencji na temat „Człowiek i środowisko”.

Istotnym celem konferencji było spojrzenie na człowieka jako podmiot kryzysu ekologicznego z różnych punktów widzenia oraz zarysowanie perspektyw możliwości przezwyciężenia tego kryzysu. Ważkie przesłanie stanowiło ukazanie związków genetycznych tego kryzysu z kryzysem człowieczeństwa.

Otwarcia konferencji dokonała Dziekan Wydziału Filozofii Chrześcijańskiej UKSW w Warszawie, pani prof. dr hab. Anna Latawiec. W tematykę poruszaną w ramach konferencji wprowadził audytorium ks. prof. UKSW dr hab. Zbigniew Łepko.

Konferencja odbyła się w dwóch sesjach. Na każdą z nich składały się trzy wystąpienia. Na zakończenie każdej sesji odbyła się dyskusja dotycząca zaprezentowanych referatów.

Pierwszej sesji przewodniczyła pani dr Dominika Dzwonkowska (UKSW). Pierwszy referat, zatytułowany *Antropologiczne aspekty οίκος (oikos) w kryzysie*, wygłosił ks. prof. Z. Łepko. Prelegent zwrócił uwagę na to, że obecnie można by odnieść wrażenie, że przyroda rozwija się w cywilizacji, a nie na odwrót. Ukazał ponadto ścisły, wzajemny związek (sprzężenie zwrotne) między kryzysem οίκος (ekologicznym) a kryzysem człowieka. Człowiek, co wyraźnie odnotowuje tradycja filozoficzna, to istota wielowymiarowa: cielesna (łac. *corpus*, gr. *φύσις (phýsis)*), psychiczna (łac. *anima*, gr. *Ψυχή (psyche)*) i duchowa (łac. *spiritus*, gr. *πνεῦμα (pneuma)*). Rozwój współczesnej cywilizacji odbywa się bez brania pod uwagę jedności człowieka w wymienionych aspektach. Tymczasem, w każdym z tych wymiarów człowiek doświadcza kryzysu ekologicznego. Rozwój nauki od nowożytności bazuje na rozumie zwanym przez filozofów instrumentalnym, który służy poznaniu, ale i opanowywaniu świata, οίκος, i zmienianiu go. Proces ten przyniósł ludzkości postęp i sukces, ale odbył się kosztem regresu tego typu racjonalności, który wiąże się z mądrością i respektem wobec nieużytecznych wartości. Właśnie wzrost konfliktu między racjonalnością techniczną a racjonalnością mądrościową stanowi najgłębszą przyczynę kryzysu οίκος. Odrzucono drogę rozwoju cnoty (rozwoju wertykalnego) na rzecz wzrostu PKB (rozwoju horyzontalnego). Ta tzw. dialektyka oświeceniowa doprowadziła w efekcie do powiązania wzrastającego panowania człowieka nad przyrodą ze wzrostem panowania człowieka nad człowiekiem. W obliczu kryzysu ekologicznego zrodziła się jednak nadzieja, że wyjściem z sytuacji może być naturalna zdolność człowieka do naprawiania popełnionych błędów. Sformułowano „etosy przetrwania ludzkości”, czyli swego rodzaju zasady odpowiedzialności za nadchodzące pokolenia: etos zaproponowany przez H. Jonasa (naturalistyczny), L. Shäfera (humanistyczny, antropocentryczny) oraz K. Lorenza. Zasadniczym celem wymienionych autorów stało się doprowadzenie do pokoju człowieka z przyrodą (poprzez respekt dla fenomenu życia) oraz do pokoju człowieka z człowiekiem.

Referat zatytułowany *Οίκος (oikos) in crisis. Cry of the Earth, the poor and human spirit* wygłosił ks. prof. Joshtrom Isaac Kureethadam z Salesian Pontifical University w Rzymie. Profesor Kureethadam skoncentrował się na ukazaniu trzech wymiarów kryzysu ekologicznego: wymiaru przyrodniczego, etycznego i duchowego. W ramach wymiaru przyrodniczego zwrócił uwagę na takie, szczególnie alarmujące, zachodzące współcześnie w środowisku zmiany, jak coraz bardziej postępujące zmiany klimatyczne, zaburzenia cykli obiegu azotu oraz drastycznie postępujący zanik bioróżnorodności. Przypomniał, że na kryzys ekologiczny jako w istocie swej kryzys moralny zwrócił uwagę Jan Paweł II w 1990 r. Kryzys ten, spowodowany przede wszystkim przez kraje najbogatsze, rozwinięte, które zbudowały swój dobrobyt na eksploatacji środowiska (m.in. środowi-

ska wykorzystywanych swego czasu krajów kolonialnych), dotyka swymi konsekwencjami przede wszystkim ludność krajów ubogich. Mówi się nawet o „ekologicznym apartheidzie” między biednymi i bogatymi naszego zglobalizowanego świata. Jak podaje profesor Kureethadam, nawet 99% ofiar obecnych zmian klimatycznych żyje w krajach rozwijających się. Za najważniejszy wymiar kryzysu ekologicznego autor wystąpienia uznaje wymiar trzeci – duchowy (w tym religijny). Dla osób wierzących w Boga świat jest czymś więcej niż „tylko” przyrodą: jest stworzeniem, wspaniałym dziełem Bożym, wypływającym z samo-udzielającej się miłości. Jako taki, świat jest wewnętrznie wartościowy, piękny i doskonały, niezależnie od wartościowania przez człowieka. Współczesny kryzys ekologiczny wypływa z niezdolności człowieka do postrzegania świata jako stworzenia Bożego, dobrego i pięknego, do wychodzenia poza wartościowanie utylitarne, konsumpcjonistyczne. Przyroda jest księgą, w której Bóg objawia Siebie. Niszczenie przyrody to zafalszowywanie Jego przesłania i oddzielanie stworzenia od Stwórcy.

Ostatni z referatów w sesji pierwszej, na temat *Internetowe oikos (oikos) współczesnej młodzieży. Szanse i zagrożenia*, wygłosił ks. prof. Zbigniew Formella z Salesian Pontifical University w Rzymie. Zwrócił on uwagę, że Internet staje się dla coraz większej liczby osób codziennością, bez której nie wyobrażają sobie one życia. W wielu kwestiach Internet niewątpliwie jest ułatwieniem i odpowiedzią na potrzeby współczesnego człowieka (zdobywanie informacji, kontakty, rozrywka). Może też jednak powodować poważne problemy. Profesor Formella przytoczył dane, według których szacuje się, że około 4% młodzieży jest od Internetu uzależniona, a na pograniczu uzależnienia znajduje się nawet 25%. Zauważa się szczególnie negatywny wpływ niezrównoważonego korzystania z Internetu na relacje rówieśnicze, ilość i jakość relacji rodzinnych oraz na akceptację swojego ciała.

Sesji drugiej przewodniczyła pani dr Anita Ganowicz-Bączyk (UKSW). Jako pierwszy w tej sesji wystąpił ks. dr Ryszard Sadowski (UKSW) z wykładem *Oikos (oikos) porzucone przez cywilizowaną ludzkość ogarniętą kryzysem adolescencji*. Podjął w nim próbę etymologicznej interpretacji słowa oikos. Oikos to pojęcie oznaczające dom, domostwo, budynek, rodzinę, najbliższe środowisko. W starożytnej Grecji oikos jako sfera prywatna pozostawało w opozycji do πόλις (polis) – jako sfery publicznej. Prelegent odwołał się do poglądu Klausa Michaela Meyer-Abicha o człowieku jako tym, który sam porzucił Eden. Podobnie jak nastolatek, który w okresie dojrzewania (adolescencji) „odwraca się” od rodziców, by poszukiwać samodzielności i własnej tożsamości, a wreszcie – własnego domu. W domu rodzinnym człowiek nie dostrzega często, jak wiele otrzymuje od rodziny. Podobnie nie zauważa, jak wiele otrzymuje z przyrody (z życiem na ciele). „Porzucenie oikos” zaczęło się od porzucenia przyjacieli z Bogiem i opuszczenia Edenu (czyli porzucenia naturalnej harmonii z przyrodą, zdrady przyrody). Krok ten wydaje się wypływać z ludzkiej natury, do której należy przekraczanie kolejnych granic. Od troski o zabezpieczenie się przed przyrodą człowiek doszedł – dzięki nauce i technice – do prób zawładnięcia nią, by realizować jej kosztem coraz to nowe wyzwania. Na obecnym etapie ludzkość znajduje się „w drodze do dorosłości”. Ta jeszcze „młodociana ludzkość” jest zbuntowana, niedokształcona i wciąż nieodpowiedzialna. Ale człowiek od zawsze był takim „niesfornym dzieckiem”. William L. Balée określił go nawet mianem *homo devastans*. Szansą dla ludzkości jest „dorośnięcie”: człowiek powinien dojrzeć do pokoju z przyrodą. Ważnym czynnikiem wspierającym rozwój człowieka jest refleksja mądrościowa, filozoficzna.

Pani dr Irena Grochowska (UKSW) wygłosiła referat na temat *Mażeńskie oikos (oikos) w kryzysie świata naukowo-technicznego*, w którym odniosła się do małżeństwa rozumianego jako wspólnota dwóch osób – mężczyzny i kobiety. Rdzeń tej wspólnoty stanowi miłość: wzajemna i odwzajemniona. W czasach współczesnych takie rozumienie małżeństwa bywa kwestionowane, szczególnie przez propagatorów ideologii *gender*. Pojęcia takie jak małżeństwo, rodzina, kobieta, mężczyzna są redefiniowane i wprowadzane w nowym znaczeniu do ustawodawstwa państwowego. Prelegentka podała charakterystykę tzw. człowieka później nowoczesności, który jest kreatorem samego siebie: sam wyzwala się od wszelkich zewnętrznych determinantów, wybiera dobrowolne kontakty, odrzuca więzi, często traktuje drugiego człowieka wyłącznie jako element przyjemności, zmienia poglądy i zachowania w zależności od potrzeb i sytuacji, jest konsumentem różnorod-

nych produktów i usług. Tak ukształtowanych młodych ludzi jest coraz więcej. W przyszłości część z nich wejdzie w związki małżeńskie. Na ich relacje wpływ będą miały opisane wyżej postawy. Na współczesne małżeńskie oikos wpływa także wiele innych czynników, które wydają się utrudniać budowanie prawdziwej wspólnoty osób: cywilizacja anty-refleksyjna, pęd do kariery, uniformizacja opinii, różnorodność usług w sferze małżeńskiej, seksualnej i społecznej. Takiemu współczesnemu modelowi małżeństwa doktor Grochowska przeciwstawiła obraz małżeństwa zarysowany przez Dietricha von Hildebranda, w którym sensem małżeństwa jest miłość, otwarta na drugą osobę i na przekazywanie życia.

Z referatem zamykającym sesję, zatytułowanym *Systemowy obraz oikos (oikos)*, wystąpił pan dr Grzegorz Embros (UKSW). Przedstawił on model człowieka w środowisku wyrażony w terminologii teorii systemów. Ochronę środowiska prelegent zdefiniował jako ochronę człowieka (systemu) w jego otoczeniu. Omawiając własności systemu, szczególną uwagę zwrócił na homeostazę i stabilność rozumiane jako równowaga dynamiczna utrzymywana poprzez sprzężenia zwrotne i adaptację (ta własność to inaczej sterowanie). Adaptacja, czyli przystosowanie ma na celu zapewnienie układowi najkorzystniejszego dalszego działania (tzw. samoorganizacja). W przypadku systemów autonomicznych, samodzielnych (do nich zaliczyć można istoty żywe, w tym człowieka) bardzo istotne dla utrzymania homeostazy są homeostat i korelator. Odpowiedzialne są one np. za sterowanie, regulację, przeciwdziałanie utracie sterowania, utrzymywanie układu w równowadze funkcjonalnej. Doktor Embros podjął próbę ekstrapolacji takiego rozumienia systemu na całą planetę Ziemia, gdzie utrzymywanie homeostazy jest rezultatem różnorodnych procesów, podlegających ostatecznie prawom przyrody. Na system wielki – Ziemia składają się różne sfery: litosfera, hydrosfera, atmosfera, biosfera, kosmosfera, a także antroposfera. Mówi się też o tzw. infosferze. Takie systemowe ujęcie człowieka w jego środowisku zabezpiecza przed zredukowaniem ochrony środowiska do jakiegoś jednego tylko aspektu. Chodzi o to, aby dążyć do zachowywania podstawowych funkcji, własności i struktury ekosystemów oraz właściwego poziomu ich organizacji i uporządkowania.

Podsumowania i zakończenia konferencji dokonał ks. prof. UKSW dr hab. Z. Łepko, zapraszając jednocześnie zebranych na drugą konferencję z cyklu, zatytułowaną *Odbudowa zniszczonego oikos (29.10.2014)*. Warto nadmienić, że wśród gości konferencji istotną część stanowili studenci kierunku ochrona środowiska na Wydziale Filozofii Chrześcijańskiej UKSW.

Anita Ganowicz-Bączyk
Instytut Ekologii i Bioetyki UKSW, Warszawa